

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tabele 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Sejm zbierze się 13 września.

WARSZAWA, 7.IX. (Pat.). Dziś o godz. 1-ej popołudniu w kancelarii sejmowej wręczone zostało przez sekretarza osobistego p. Prezesa Rady Ministrów por. Zawilichowskiego pismo p. Prezesa Rady Ministrów do p. Marszałka Sejmu oraz zarządzenie p. Prezydenta o zwołaniu nadzwyczajnej sesji Sejmu.

Do Pana Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej w Warszawie. Mam zaszczyt przesłać Panu Marszałkowi zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 września 1927 roku w sprawie zwołania Sejmu na sesję nadzwyczajną. Warszawa, 7 września 1927 roku. Prezes Rady Ministrów w/z. (—) K. Bartel.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania Sejmu na sesję nadzwyczajną.

Na podstawie art. 25 Konstytucji zwołuję Sejm do miasta st. Warszawy na sesję nadzwyczajną od dnia 13 września 1927 roku. Warszawa, dnia 6 września 1927 r. Prezydent Rzeczypospolitej (—) I. Mościcki, Prezes Rady Ministrów (—) J. Piłsudski.

Zarządzenie o zwołaniu Sejmu wydrukowane zostało w dzisiejszym „Monitorze Polskim”.

(Przyp. red. Podkreślić należy charakterystyczny styl tego listu szczególnie oryginalna interpretacja wyrazu „swoluje”, zamiast stosowanego dotychczas w takich wypadkach wyrazu „otwieram”).

Nieporozumienie niemiecko-litewskie.

GDAŃSK, 7.IX. (Pat.). „Baltische Presse” donosi z Kłajpedy ze źródeł litewskich, że Wolde-maras odbył z ministrem Stressemannem dłuższą konferencję, na której stwierdzono, że między Litwą a Niemcami istnieje 28

spraw spornych. Konferencja nie doprowadziła do wyjaśnienia żadnej z tych spraw, można więc powiedzieć, że napięcie stosunków niemiecko-litewskich po tej konferencji raczej się wzmoгло.

Z Ligi Narodów.

Obrazy Zgromadzenia Ligi Narodów.

GENEWA, 7.IX. (Pat.) Zgromadzenie Ligi Narodów prowadziło we środę przed południem w dalszym ciągu ogólną debatę nad sprawozdaniem z działalności Rady Ligi Narodów, oraz generalnego sekretarjatu Ligi. Dyskusję rozpoczął p. Prezes rady ministrów Finlandji Erich. Mówca zajmował się zwłaszcza pytaniami: w

jaki sposób państwa będące członkami Ligi Narodów mogłyby przyjąć z pomocą finansową napaźditemu krajowi. Erich przyłącza się z zadowoleniem do akcji wszczętej przez Holandję i wyraża zapatrywanie, że będzie można dojść na tej drodze do rozbrojenia. Obrady trwają w dalszym ciągu.

Sprawa paktu o nieagresji.

GENEWA, 7.IX. (Pat.) Szwajcarska agencja telegraficzna podaje, że minister Sokal odbył we środę przed południem narady z

sir Austenem Chamberlainem i ministrem Stressemannem w sprawie polskiego projektu paktu o nieagresji.

Minister Strassburger o sprawach gdańskich.

GENEWA, 7.IX. (Pat.) Wczoraj po południu minister Strassburger przyjął przedstawicieli prasy zagranicznej, którym przedstawił ogólny pogląd rządu polskiego na sprawy gdańskie, pokreślając rolę Gdańska, jako w pierwszej linii pośrednika ekonomicznego, oraz wskazując na rolę portu gdańskiego. Komisarz generalny podkreślił następnie, że ciągle wytaczanie przez Gdańsk zatar-gów z Polską przed forum gene-wskie sprzeciwia się interesom Gdańska, wstrzymuje bowiem dopływ obcych kapitałów. Dla rozwoju życia ekonomicznego potrzebny jest spokój i stabilizacja stosunków. Sprawy, wytaczane przez Gdańsk odwracają uwagę od istotnych interesów ekono-

micznych wolnego miasta. Po przemówieniu ministra Strassburgera, zadawali mu pytania redaktorowie „Vossische Ztg.” i „Berliner Tageblatt” w sprawie Westerplatte nawiązując przytem do rozwoju portu w Gdyni. W odpowiedzi minister Strassburger zaznaczył, że pod względem ekonomicznym Gdańsk i Gdynia wzajemnie się uzupełniają, co zaś dotyczy punktu widzenia woj-skowego, to Polska, by mieć za-pewniony dowóz materiałów woj-skowych nie może zadowolnić się jednym tylko portem. W zakończeniu minister Strassburger podkreślił pokojowość polityki polskiej, której rząd polski daje również wyraz na obecnej sesji Zgromadzenia.

Tekst paktu o nieagresji.

GENEWA, 7.IX. (Pat.) (Szwajcarska agencja telegraficzna) Polski plan paktu o nieagresji, który od czterech dni żywo zajmuje ogół delegacji ma formę prostego oświadczenia, które brzmi jak następuje:
§ 1-szy: Wszelka wojna, ma-

jąca na celu rozstrzygnięcie konfliktu międzynarodowego jest i pozostaje niedozwolona.

§ 2-gi: Wszelkie konflikty międzynarodowe winny być załatwiane przy pomocy środków pokojowych.

Stanowisko mocarstw.

GENEWA, 7.IX. (Pat.) Havas). W następstwie rozmów pomiędzy przewodniczącymi właściwych delegacji, możliwym jest, że projekt Polski stanie się wspólną deklaracją Polski i wielkich mocarstw. Doradcy prawni delegacji francuskiej, angielskiej, polskiej,

niemieckiej i włoskiej rozważali w ciągu dzisiejszego popołudnia szczegóły projektu polskiego w celu ustalenia tekstu jego w taki sposób, aby wszystkie państwa, przez wzmiankowane delegacje reprezentowane, mogły się nań zgodzić.

Prasa niemiecka o pakcie nieagresji.

BERLIN, 7.IX. (Pat.) „Berliner Tageblatt” donosi, że delegacja polska wręczyła, już swój projekt wszystkim delegacjom w Genewie. Minister Sokal odbył konferencję z Chamberlainem i Briandem a następnie dr. Stressemannem, który wygłosi przemówienie, prawdopodobnie w dniu jutrzejszym. Narazie wiadomo kiedy będzie przemawiał Chamberlain. Propozycja polska nie powołuje się na protokół genewski, lecz na rezolucję Zgromadzenia Ligi z roku ubiegłego, która domaga się rozszerzenia zasady arbitrażu. Ponadto Polska domaga się uznania wojny agresywnej za zbrodnię międzynarodową. Dziennik pisze dalej, że Niemcy nie zgodzą się wpraw-

tych doniesień sprzeciwia się rzekomo paktowi polskiemu. Dzienniki dodają wreszcie, że Briand odnosi się wprawdzie z sympatją do idei wnioskodawców, ale przedewszystkiem iść będzie po wspólnej linii mocarstw locarneskich. „Vorwaerts” atakuje prasę

niemiecko-narodową za opór jej przeciwko paktowi polskiemu „Kreutztg” oświadcza, że Polska akcja kryje w sobie poważne niebezpieczeństwa i może doprowadzić do pomyślenia dla Francji i Polski wyniku.

Z Białorusi Sowieckiej.

Zakończenie rugów Polaków z pogranicza polsko-sockieckiego.

Rugowanie rolników polskich, zamieszkałych na pograniczu polsko-sockieckim, przez władze „Białorusi Sowieckiej”, już się zakończyło. Jak wiadomo rozporządzenie o tych rugach zostało wydane przez „C. K. Białorusi Sowieckiej” w dniu 21 lutego 1925 r. Według sowieckich danych statystycznych w przeciągu 2 lat wysiedlono ogółem 229 rodzin obywatelskich. Z liczby tej wysiedlono z okęgów: Witebskiego — 40 ro-

dzin, Borysowskiego — 25, Mohylowskiego — 31, Sluckiego — 7, Orszańskiego — 4, Kalenkowickiego — 15, Bobrujskiego — 16, Mińskiego — 9, Polockiego — 54, Homelskiego — 6 i Rzezyckiego — 11.

Zaznaczyć należy, iż cały inwentarz ruchomy został również od tych wysiedlonych odebrany i przekazany wraz z ziemią, na rzecz t. zw. kolektywnych (komunistycznych) gospodarstw.

Przygotowania do obchodu 10-lecia rewolucji.

Z Mińska donoszą, że od kilku dni czynione są tam przygotowania na ogromną skalę do uroczystego obchodu 10-lecia rewolucji październikowej. Praca w re-komtetach robotniczych i na posiedzeniach Sownarkomu Białorusi sowieckiej. Sfery rządzące starają się temu nadać niesłychaną pompę, ze względu propagandowych. We wszystkich miejscowościach Białorusi sowieckiej mają się odbyć obchody, gry ludowe, zabawy i t. p. Nawet t. zw. „Sielkomitety” otrzymały rozkaz wystąpienia jaknajokazalej. Dru-

karnie nie mogą nadać drukowania afiszów kolorowych, tem więcej, że w związku z 10-leciem rewolucji rząd S. S. S. R. wystąpił z ogromną publikacją, mającą zawierać 1400 stronice in quarto i obejmować szereg artykułów, prac teoretycznych komunizmu, od Marksa i Engelsa począwszy. Specjalny dział poświęcony będzie historii rewolucji, opracowany na podstawie wyciągów z archiwum państwowego, przez najwybitniejszych profesorów uniwersytetu Moskiewskiego i Leningradzkiego. (z)

Przylapanie członków opozycji.

W dniu onegdajszym, w rejonie Krajska, bolszewicka straż graniczna rozpoczęła na swoim terenie strzelaninę. Jak się okazało, patrol sowiecki zauważyła przekradających się w stronę granicy polskiej trzech osobników, którzy na strzały odpowiedzieli strzałami rewolwerowymi. Widząc,

że udaremnił im ucieczkę, osobnicy ci poddali się. Jeden z nich popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru w skroń. Jak się okazało, byli to członkowie opozycji komunistycznej, którzy obawiając się następstw swej agitacji, chcieli przedrzeć się do Polski. (z)

Z życia katolickiego.

Meksykańscy biskupi demontują.

Koła meksykańskie w Rzymie demontują oficjalnie wiadomości, jakoby biskupi meksykańscy otrzymali od rządu wezwanie do powrotu do swych diecezji. Duchowieństwo i wierni nie wierzą w możliwość kompromisu z rządem, dopóki trwają w mocy rozporządzenia prześladowcze. Katolicy domagają się ustawowego zniesienia tych rozporządzeń. (Kap).

Stan Kościoła katolickiego w Rosji.

Bolszewja, jak wiadomo, oficjalnych stosunków z Kościołem katolickim nie utrzymuje, a nawet go prześladowa. Po meczeńskiej śmierci s. p. ks. Butkiewicza, więzieniu i wyroku śmierci na s. p. arcybiskupa Cieplaka, los kapłanów katolickich w Rosji się nie zmienił. Jedni pasterzują pod grozą „jacejek”, śledzących ich na każdym kroku, inni znajdują się w więzieniach lub na wygnaniu w Syberji, reszta rozproszona po Polsce i zagranicy. Kościół z tego powodu jest w stanie całkowitego rozbitcia, bez hierarchji i urzędów kurjalnych na miejscu, duchowieństwo w trudnych stosunkach ze swoją władzą, zdala od niej, przedzielnymi granicami nie do przebycia.

Największa obszar archidiecezja mohylowska ma swego metropolity w Warszawie. Suffraganie te: żytomierska niema biskupa, kamieniecka — osierocona, mając swego biskupa J. E. Ks. Dr. Piotra Mankowskiego na wygnaniu we Włodzimierzu Wołyńskim, tyraspolska i saratowska — J. E. Ks. Biskupa Kesslera na wygnaniu w Berlinie, mińska wakuje.

Poza temi, są jeszcze diecezje bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej, a mianowicie władywostocka z J. E. ks. B. pem Karolem Sliwowskim na czele. Wchodzą w jej skład: ziemie prowincji nadamurskiej, nadmorskiej część Sachalinu i kościoły polskie w Mandzurji. Wikarjat Apo-

stolski na Syberji, na czele z wikarjuszem apostołskim ks. Gerardem Piotrowskim O. F. M., mieszkającym w Harbinie, obejmują Tomsk, Omsk, Irkuck i Taszkient. Niema Administratora Apostolskiego na Tyflis, Georgję i cały Kaukaz. Administratorem Apostolskim dla armiian - katolików jest ks. Jakób Bacaration, zamieszkujący w Tyflisie.

Cały zarząd archidiecezji mohylowskiej ma tymczasową siedzibę w Warszawie. Mieszka w stolicy zarówno sam Metropolita mohylowski, J. E. Ks. Arcybiskup E. Ropp, jak i wikarjusz generalny ks. prałat Około-Kulek. Tutaj też działają instytucje arcybiskupie, jak Sąd metropolitalny, dla którego druga instancja, jest Sąd metropolitalny warszawski.

Kapłanów, pracujących w archidiecezji mohylowskiej, jest 88 na 227.504 wiernych, należących do 119 parafji. Poza granicami Rosji przebywa około 150 kapłanów.

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Zarząd koła dzielnic „Zwierzchnic” zawiadamia, że wyznaczone na czwartek dn. 8 b.m. zebranie zostaje odroczone do następnego czwartku t. j. do dn. 15 września.

Sekretarjat Wojewódzki (Dominikańska 4) czynny jest w dniu powszednie od g. 11-ej do 3-ej popoł.

Sekretarjat koła dzielnic „Nowy Świat” (Sniegowa 20) urządza w dniu powszednie od g. 5 do 6-ej wiecz.

Sekretarjat koła dzielnic „Sni-piszki” (Lwowska 7) urządza we środy i soboty od g. 4 do 6-ej wiecz.

Notowania giełdy Wileńskiej.

7 września 1927 r.		
	Ządano.	Płacono.
Dolary St.	8,91 ¹ / ₂	8,90
Ruble złote	4,74 ¹ / ₂	4,74
Listy zast.		
Wil. B-ku		
Ziemszk.		
za 100 zł.	49,80	48,50

Wasyli Kowalew

Dyrektor Gazowni w Wilnie

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 7 września 1927 roku. w wieku lat 66.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (ul. Antokolska Nr. 118c) do Cerkwi na Pohulance odbędzie się dnia 8 września r. b. o godzinie 3-ej po południu, pogrzeb tegoż dnia, na cmentarzu Ewangielickim.

O tych smutnych obrzędach zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążona w smutku

RODZINA.

Polskiego T-wa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej.

Instytut Nauk

Handlowo - Gospodarczych w Wilnie,

pod dyrekcją JANA LACHOWICZA.

Koedukacyjny Zakład Naukowy dla osób, które ukończyły co najmniej 6 klas Szkoły Średniej ogólnokształcącej.

— Kurs nauk 2-letni. —

Początek lekcji—dnia 15 września 1927 r.

Informacje i zapisy w Sekretarjacie Instytutu, czynnym codziennie, od 9 rano do 1 po poł. i od g. 5 do 7 wiecz. Adres tymczasowy: ul. Biskupia 12, lokal Szkoły Handlowej Męskiej.

Spółdzielczy Bank

dla Handlu i Rzemiosł

(DAWNIJ SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY)

MICKIEWICZA 7. — Tel. 2-01.

Przyjmuje na najdogodniejszych warunkach wkłady i na r-ki bieżące, oraz wydaje swoim członkom pożyczki. Prowadzi dział oszczędności szkolnych, poczynszy od 1 złotego. Załatwia wszelkie operacje Bankowe.

627-1

Ogródek. Sale. Gabinety.

RESTAURACJA „OAZA”

(przy Hotelu Niszowskiego).

Wyborowy program

na czele ze znakomitą wykonawczą cygańskich romansów i pieśń

H. ORDON-TUSZYŃSKĄ

Początek punktualnie o godzinie 11 w.

Śpiew. Tańce. Muzyka.

WĘGIEL KAMIENNY

w najlepszym gatunku o wysokiej kaloryczności poleca na zimę

Wileński Syndykat Rolniczy

Zawalna 9. — Tel. 323.

Obecnie najlepszy czas na zaopatrzenie się w węgiel. 622-1

Doktor LEWIN

POWRÓCIŁ.

Ul. Zawalna 28. — Tel. 585. 159-2

INTERNAT

dla panienek kształcących się w zakładach naukowych w Wilnie otworzyły Siostry Misjonarki Św. Rodziny przy ul. Wielkiej Nr. 15, m. 1, tudzież, PRZEDSZKOLE dla dzieci od 4-7 lat.

Warunki do omówienia na miejscu codziennie od godz. 10 — 12 rano i od 2 — 5 po poł.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Wyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej.

W dniu wczorajszym wyjechał do Spaly na krótki wypoczynek Prezydent Rzeczypospolitej. Powrót p. Prezydenta nastąpi prawdopodobnie około 20 b. m.

Wdzięczność Ameryki.

W dniu wczorajszym poseł nadzwyczajny Stanów Zjednoczonych Stetson złożył wizytę w Ministerstwie Spraw Zagran., składając wyrazy kondolencji z racji katastrofy powodzi w Małopolsce Wschodniej. Równocześnie p. Stetson wręczył w dniu wczorajszym ministrowi spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Skłodkowskiemu 5.000 zł. na dzieć ofiar powodzi w imieniu swego Rządu.

Manewry Reichswehry.

Na pograniczu polskim odbyły się w zeszłym tygodniu manewry 1 dywizji Reichswehry, wspomaganie przez 2 pułki kawalerji. Manewrami kierował gen. Hohe. Wykonywano zadanie strategiczne, polegające na oskrzydleniu armji nieprzyjacielskiej, idącej ze wschodu.

Przedstawiciel litewskiej Izby przemysłowo-handlowej w Polsce.

W dniu onegdajszym przejechał przez Wilno zdążający do Warszawy z Kowna przez Rygę przedstawiciel litewskiej Izby przemysłowo-handlowej p. Simajtis. Wizyta p. Simajtisa ma duże znaczenie dla obu krajów, gdyż przybył on do Polski w sprawie rokowań z wielkimi firmami włókienniczymi o eksport do Litwy. P. Simajtis będzie pertraktował z przedstawicielami włókienniczego przemysłu w Łodzi, Tomaszowie Mazowieckim, Bielsku Cieszyńskim i Białymstoku.

Jak się dowiadujemy misja p. Simajtisa nie ma charakteru oficjalnego, przybywa on jednak z polecenia najważniejszego przedstawicielstwa przemysłowego na Litwie jakim jest Izba przemysłowo-handlowa, mandat jego ma znaczenie niejako półoficjalne. W sferach handlowych i przemysłowych przybycie p. Simajtisa wywarło prawdziwą sensację. (z)

Niesłuszne zarzuty.

(Na marginesie artykułu ks. Arcybiskupa Roppa p. t. „Antykatołickie tezy p. Dmowskiego.”)

Jak w swoim czasie zaznaczyliśmy, wysłał niedawno broszurę Romana Dmowskiego p. t. „Kościół, Naród i Państwo” z serji „wskazań programowych Obozu Wielkiej Polski”.

Broszurze tej, która w kołach katolickich doznała bardzo przychylnego, a nawet entuzjastycznego przyjęcia, poświęcił ostatnio na łamach wileńskiego „Słowa” artykuł arcybiskupa Roppa pod tytułem „Antykatołickie tezy pana Dmowskiego”.

Jakto? O broszurze Dmowskiego zamieściło tak arcykatołickie pismo jak „Ateneum Kapłańskie” obszernie sprawozdanie pełne pochwał i wyrazów uznania — a tu arcyb. Ropp piętnuje tę samą broszurę jako „antykatołicką” a więc szkodliwą i godną potępienia. Skądże taka biegunowa rozbieżność zdań między dostojnikiem Kościoła a redakcją poważnego mieszczańskiego katolickiego, gdzie przecie pracują nie jaćsi masoni, ale kapłani katolicycy, przystępnymi teologami?

Przeczytaliśmy artykuł ks. arcybiskupa Roppa z wielką uwagą, pragnąc dowiedzieć się w czym to właściwie dopatrywał się „antykatołickości” Dmowskiego. Przecież jednak musimy, że z artykułu ks. arcybiskupa nie dowiedzieliśmy się tego, natomiast odnieśliśmy wrażenie bardzo przykre niezasadzonej, krzywdzącej napaści i przysłowowego szukania „dziury w całym”.

Ks. arcybiskup Ropp jest przeciwnikiem politycznym Romana Dmowskiego, nie mogąc jednak wykazać mu błędów politycznych, skierowuje dyskusję na bardziej dla siebie dogodny teren teologiczny. Metoda krytyczna, jaką posługuje się ks. arcybiskup jest swolista, nie powiemy jednak, że bezstronna i szlachetna. Ks. arcyb. Ropp nie podaje najsurowskiej bodaj i najbardziej krytycznej krytyce tego, co napisał Dmowski, ale wytyka to — czego nie napisał wcale, a co ks. arcyb. uważa za „zasadnicze zamieszanie”.

Podobnie rozumując można by np. autorowi świetnej pracy historycznej o starożytnym Rzymie zrobić zarzut, dla czego ograniczył się do starożytności, dla czego nie objął czasów nowszych, dalej zaś posługując się metodą ks. arcybiskupa Roppa zrobić wywód „logiczny”, że autor niewątpliwie jest masonem, gdyż pominał celowo nowsze dzieje, by nie pisać o Rzymie Papieży.

Jakż jednak jest ten wielki grzech „zasadniczego zamieszania” popełniony przez Dmowskiego? Oto autor „Kościoła, Narodu i Państwa” wykazuje w swej pracy niezwykłą potęgę religij „hamującą dążności rozkładowe, leżące w naturze ludzkiej”. Czy niema racji? Czy takie twierdzenie jest antykatołickie? Ks. arcybiskup obrzuca się tu, dlaczego autor przy tej sposobności nie wyjaśnił „co tej religii nadaje taką siłę?” mianowicie „nadprzyrodzoną moc wiary”.

Odpowiedź na to bardzo prosta: o ile Dmowski napisałby wyperującą studium o istocie religii katolickiej i pominałby nadprzyrodzoną moc wiary — byłoby to istniejąc „zasadniczym zamieszaniem”. Ale Dmowski napisał związaną broszurę „polityczną”, w której mówi o stosunku Kościoła do Narodu i Państwa, o wzajemnym

oddziaływaniu na siebie tych czynników, podkreśla potrzebę i dobroczynny wpływ Kościoła, z jakiego zaś źródła Kościół czerpie tę swoją siłę, to jest rzeczą powszechnie znaną, o tem każdy z nas dowiedział się jako dziecko, na pierwszej lekcji katechizmu. Czy powtarzanie takich skądinąd szacownych ale znanych prawd niezabędny jest w broszurze „politycznej”, zwłaszcza, że Dmowski nie jest przecie misjonarzem i nie pisuje prac swych dla muzułmanów, ale dla inteligencji polskiej, bądź co bądź obeznanej z elementarnymi zasadami wiary?

Na tem miejscu pragniemy zaznaczyć, że krytyk z „Ateneum kapłańskiego” dr. A. Ski, porusza tę samą sprawę, ale jakże odmiennie ją ujmuje. „Czy ten, kto tak głęboko wnikał w dzieje i tak mądrze ocenił znaczenie i wpływ religii katolickiej, nie powinien zastanowić się nad następującym rozumowaniem... Jeżeli wiara katolicka posiada dotychczas taką przedziwną moc twórczą, jeśli z takim spokojem buduje się na niej przyszłość, jako na niewzruszonym fundamencie, czy nie trzeba się zastanowić, gdzie źródło tej siły?”

Oczywiście, wolno wypowiedzieć krytykowi te lub inne życzenia, dotyczące pogłębienia lub lepszego uwydatnienia tego lub innego z poruszonych zagadnień, ale występować z niesłychanie ciężkim zarzutem antykatołickich tendencji wolno byłoby ks. arcybiskupowi w tym tylko wypadku, o ileby Dmowski wyraźnie zaprzeczył nadprzyrodzonemu charakterowi wiary. Jako żywo nie uczynił tego ani półsłówkiem, nie wynika to też z całej treści broszury, głęboko i szczerze katolickiej.

Wprost niesłychanym jest zarzut stawiany przez ks. arcyb. Roppa, że „strąconą jest (przez Dmowskiego) wiara ze swego gorącego stanowiska Bożej prawdy i znajduje się na tym samym poziomie co i masoneria. Z takiego traktowania wiary może się cieszyć nie katolik, a chyba tylko mason”.

Nie mogąc w odpowiedzi przytoczyć całej broszury Romana Dmowskiego, zacytujemy z niej kilka zasadniczych ustępów, dotyczących stosunku Państwa do Kościoła:

„Państwo polskie jest państwem katolickim. Nie jest niem dla tego że ogromna większość jego ludności jest katolicka. Z naszego stanowiska jest ono katolickim w pełni znaczenia tego wyrazu, bo państwo nasze jest państwem narodowym a naród nasz jest narodem katolickim” (str. 25).

„Zadaniem okresu, w który wstępujemy, musi być głęboka, zasadnicza zmiana stosunku między państwem a Kościołem, oparte na nieufności, doprowadzenie do szczerze, przez obce strony należące do rozumianej i cenionej współpracy, koniecznej zarówno do odrodzenia życia religijnego, jak dla zdrowego rozwoju narodu, oraz trwałości i poległości państwa” (str. 22).

Z tego, że państwo polskie jest państwem katolickim, wynika, że „religia katolicka” (str. 25). „Opinia społeczeństwa katolickiego żąda od państwa, ażeby dawało dzieciom w szkole wychowanie prawdziwie religijne, żeby nie pozwalało nikomu ani religii, ani Kościoła publicznie obrażać, żeby prawa jego były zgodne z zasadami katolickimi (jak np. prawo małżeńskie) i t. d.” (str. 24). „Polityka jest rzeczą ziemską i punkt widzenia polityczny jest ziemski doczesny. Ale i z tego punktu widzenia

religja w życiu narodów jest najwyższym dobrem, które dla żadnego celu nie może być poświęcone” (str. 30). „Katołicyzm nie jest dodatkiem do polskości, zabarwieniem na pewien sposób ale tkwi w jej istocie, w znacznej mierze stanowi jej istotę. Ustalenie oddzielenia u nas katołicyzmu od polskości, oderwanie narodu od religii i od Kościoła, jest niszczącym samą istotę narodu” (str. 13). „Polityka narodu katolickiego musi być szczerze katołicka, t. zn., że religja, jej rozwój i siła musi być uważana za cel” (str. 30).

Kto zna program masonerji, wie, że głównym jej celem jest wyeliminowanie religii z życia państwowego, rozdzielenie Kościoła i państwa, usunięcie religii ze szkoły, czyli że żądania wręcz przeciwnie tym, jakie stawia Dmowski. Wobec takich niezaprzeczonej faktów stawianie Dmowskie mu zarzutu, że pracuje na rzecz masonerji, świadczy już nie o zaślepieniu, ale o jawnej złej woli ze strony krytyka. Ta to właśnie zła wola i uprzedzenie nie pozwalają ks. arcybiskupowi zdobyć się na ocenę sprawiedliwą i bezstronną. Warunkiem zaś takiej oceny jest przede wszystkim zdać sobie jasno sprawę, co przedstawia właściwie praca, którą podejmuje się krytyka, jakie autor postawił sobie zadania i jakie wytknął sobie granice. O broszurze Romana Dmowskiego należy powiedzieć, że autor nigdy nie zamierzał pisać rozprawy teologicznej, dzieła apologetycznego. Jako polityk napisał broszurę par excellence polityczną, w której omawia stosunek Państwa i narodu do Kościoła. Przecież sam szczerze i jasno, że „polityka jest rzeczą ziemską i punkt widzenia polityczny jest ziemski i doczesny”. Mimo to trzeba przecie tę „ziemską i doczesną” politykę w jakiś sposób sharmozować i ustosunkować z Kościołem, zajmującym się sprawami wiecznymi, ale uznającym też doczesne. Gdyby bowiem inaczej było, Stolica Apostolska nie utrzymywałaby przy poszczególnych rządach swych legatów, nie zawierałaby konkordatów i t. p.

Gdyby Roman Dmowski w swej broszurze „Kościół Naród i Państwo” wyznaczył Kościołowi w państwie podrzędne stanowisko, gdyby dążył do ograniczenia praw Jego, wpływów i roli w państwie — krytyka najostrożniejsza ze strony katolickich pisarzy byłaby najzupełniej uzasadniona.

W istocie jednak jest wręcz przeciwnie: jak widać z wyżej przytoczonych cytatów, Dmowski, jako szczerzy katolik, świadomy wielkiego znaczenia i dobroczynnego wpływu Kościoła na Naród, żąda dlań (t. j. dla Kościoła) maksimum praw, przywieleń i wpływów w Państwie, w szkolnictwie etc. Wynika to nietylko z całej treści broszury, zaznaczył to już wcześniej, w swej deklaracji programowej na zjeździe w Poznaniu dn. 5 grudnia 1926 r.:

„Wiara narodu polskiego, religja rzymsko-katolicka, musi zajmować stanowisko religii panującej, ściśle związanej z państwem i jego życiem, oraz stanowić podstawę wychowania młodych pokoleń. Przy zapewnionej ustawami państwowymi wolności sumienia, zorganizowaniu narodu nie może tolerować, ażeby jego wiara była przedmiotem ataków, lub doznawała obrazy z czyjkolwiek strony, ażeby religja frymazono dla jakiegokolwiek celu lub prowadzona do zorganizowania akcji w celu rozkładu życia religijnego narodu”.

Robienie Dmowskiemu zarzutów z tego, że pisząc o stanowisku Kościoła w Państwie nie dał nam traktatu teologicznego o nadprzyrodzonym charakterze Ko-

reintegrację, zlanie się Wschodu i Zachodu w harmonijną syntezę” (str. 37) (Nader słusznie mówi Massis, że Keyserling jest dziś w pobycich Niemczech, tem, czem byłby Romani Rolland w zwyciężonej Francji). Wedle Keyserlinga starożytne Indie „osiągnęły i zrealizowały ten ideał, którego Zachód wciąż jeszcze szuka” (str. 39), co jeszcze przed Keyserlingiem twierdził zresztą Schopenhauer, Deussen, Steiner, oraz niemal wszyscy teozofowie, dziś nazywający siebie słusznie antropozofami, gdyż zasadniczy ich dogmat negatywny, to emancypacja człowieka od Boga.

Dzisiejsze Niemcy — to teren, na którym zwalczają się lub posilują wzajemnie „antropozofja Steinera, hinduizm Rabindranatha Tagorego, neopaganizm późnoindyjski, mistyka Laotsego, mądrość buddyjska”, wreszcie wpływy rosyjskie. Dostojewskij cieszy się u młodzieży taką popularnością, którą nie mogą się poszczycić ani Goethe ani Nietzsche. „Karamazowszczyzna” — oto ideał współczesnych Niemiec. „Uniknąć konsekwencji odwiecznej dyscypliny rzymskiej — oto naczelne dążenie tych nowatorów” (str. 55). Znany pisarz niemiecki Curtius pisze: „Młode Niemcy patrzą na Wschód, zaś odwracając się pogardliwie od Zachodu”, zaś Sternheim mu wtórzy: „Tyłko Rosja, a za jej przewodem Azja — przyniosą nam ewangelję pokoju, płodną naukę nowego życia”.

Oczywiście Massis nie zamyka oczu, że i w Niemczech są żywe tendencje katolickie i że „kraj ten przez swych katołików łączy się jeszcze ze światem prawdziwej kultury” (str. 63).

Drugim krajem, jeszcze bardziej wrogo niż Niemcy usposobionym do kultury Zachodu, jest Rosja. Massis zna wcale dobrze kulturę rosyjską, zupełnie też słusznie kwestjonuje prawo Rosji do uważania siebie za kraj europejski, przytaczając słowa Renana, wypowiedziane przed pół wiekiem: „Istnieje dotąd w świecie wielki rezerwuuar sił barbarzyńskich — to Rosja, która jest wciąż dla Europy realnym niebezpieczeństwem”. Zwłaszcza dziś, dzięki bolszewizmowi, się ujawniło, iż „kultura grecka, świat łaciński i cywilizacja chrześcijańska, nie spotykały nigdy wroga bardziej zdecydowanego i bardziej bezlitosnego, niż ten, który się opiera o Ural” (str. 73).

Z LITWY.

Zjazd wyższych dowódców w Kownie.

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Kownie zjazd wyższych dowódców. Po zainaugurowaniu zjazdu odbył się w klubie oficerskim „Ramowe” obiad, na którym byli obecni minister obrony krajowej pułk. Daukantas oraz kilku członków gabinetu. W czasie obiadu zjawił się prezydent Smetona, który wygłosił gorące przemówienie.

Zmiana konstytucji litewskiej.

W oficjalnej „Lietuviu” ogłoszono zmianę 4 i 5 art. konstytucji litewskiej, mówiących o terytorjum Litwy. Zmiana nosi czysto formalny charakter. Przyczem do artykułu 4 dodano punkt, głoszący, że stolicą Litwy jest Wilno i przeniesienie stolicy do jakiegokolwiek miasta może być przeprowadzone tylko w drodze specjalnej uchwały Parlamentu. (A jednak w latach 1919 i 1920 Litwinij przemieścili stolicę swą z Wilna do Kowna z pośpiechem, który nie pozwalał na „specjalną uchwałę Parlamentu”. Przyp. Red.).

W związku z zmianą konstytucji odbędzie się głosowanie narodowe t. zw. referendum. Do głosowania uprawniony jest każdy obywatel bez różnicy płci, o ile ukończył 24 lat. Samorządy powiatowe i miejskie mają do dnia 30 września przygotować spisy uprawnionych do głosowania.

Emigracja z Litwy.

Emigracja z Litwy przyspiesza z roku na rok większe rozmiary. W roku ubiegłym z Litwy wyemigrowało 20.000 osób, co jak na państwo 2 i ćwierć milionowe jest cyfrą bardzo wysoką.

Najwięcej emigrantów litewskich udało się do Brazylii. W roku bieżącym emigracja z Litwy szczytu swego osiągnęła w miesiącu marcu, kiedy wydano 2100 wiz emigracyjnych dla 6300 osób.

Z całej Polski.

VII-my Zjazd Polskich Inżynierów Kolejowych.

Odbędzie się w Krakowie w dniach 2, 3 i 4 października (zamiast poprzednio podanego terminu we wrześniu). Osoby żyjące sobie wzięć udział w Zjeździe proszone są o nadesłanie zgłoszeń do dnia 25 września włącznie.

Adres Komitetu: Warszawa, Bracka 14, inż. W Gąsowski.

Nowy włoski kodeks karny.

W obronie moralności.

W oczywistej sprawie, Italji, coraz silniej utrwała się porządek prawny dzięki właśnie niezłomności władz i konsekwentnym ich dążeniom w kierunku rzeczywistego uzdrowienia narodu. Oto ukazał się tam w trzech księgach nowy kodeks karny, którego myślą zasadniczą jest otoczyć czujną i troskliwą opieką, tek jednostki, jako też i całokształt narodowego i państwowego życia. Przytoczymy tu artykuły kodeksu w sprawach tyjących się moralności i kultu religijnego:

„Ktokolwiek popełnia w miejscu publicznym czyn niemoralny, albo też pozwala sobie na wyrażenia słowne o charakterze niemoralnym, bezwstydnym, ulega karze zamknięcia w więzieniu od sześciu miesięcy do lat trzech”.

„Ktokolwiek puszcza w obieg pisma, ryciny, druki, melowidła, książki i wydawnictwa wszelkiego rodzaju, obrazy, emblematy, fotografie, filmy kinematograficzne, mające charakter bezwstydnym, ulega karze więzienia od sześciu miesięcy do trzech lat, oraz karze pieniężnej od 5.000 do 50.000 lirów”.

„Kery ustanowione w poprzedzającym artykule stosują się również względem tego, który urządza publiczne przedstawienie teatralne lub kinematograficzne, czy też audycje i recytacje pu-

bliczne o charakterze bezwstydnym”.

„Nie są uważane za przedmioty obrażające wstydlwość dzieła sztuki, lub dzieła naukowe, chyba, że się sprzedaje osobom nie liczącym jeszcze 18 lat życia”.

„Ktokolwiek zachęca publicznie do praktyk przeciwko zapłodnieniu lub szeryz w tym względzie propagandę ulega karze więzienia do sześciu miesięcy i karze grzywny do 20.000 lirów. Podobną karę stosuje się względem tego, który w celach zysku ułatwia nabycie środków mogących szkodzić zapłodnieniu”.

„Ktokolwiek popełnia akty lubieżne na osobach nie mających lat 16, ulega karze więzienia od dwóch do pięciu lat”.

„Ktokolwiek nakłania do udania się na terytorjum obcego Państwa, wiedząc, że ta osoba będzie tam oddana na prostytucję, ulega karze więzienia od jednego do pięciu lat i grzywnie przynajmniej 5.000 lirów”.

A teraz podajemy przepisy kodeksu odnośnie do obrony kultu religijnego.

„Ktokolwiek obraża publicznie kult za pomocą słów lub czynów obelżywych względem tego, który kult spełnia, jest karany więzieniem do jednego roku. Jeśli osoba zelżona jest ministrem (księdzem) kultu, karę stosuje się od jednego do trzech lat”.

„Ktokolwiek obraża jeden z kultów uznanych w państwie, ulega karze więzienia od jednego do trzech lat. Jeśli niektóre z faktów, przewidzianych w artykulech poprzednich są spełnione przeciw kultowi katolickiemu, kara staje się zwiększoną”.

„Ktokolwiek poza wypadkami przewidzianymi w artykułach poprzednich, publicznie łączy religję oficjalną państwa, ulega karze więzienia do jednego roku”.

W kodeksie ponadto zawarte są następujące bardzo stosowne rozporządzenia:

„Ktokolwiek w opowieściach, czy komentarzach wydarzeń kronikarskich, w ilustracjach lub rysunkach, zawartych w dziennikach, czasopiśmie lub przeglądach, albo w ogłoszeniach, tamże zamieszczonych, przedstawia lub podkreśla okoliczności takie, które by mogły zaniepokoić zmysł moralny i dobre obyczaje w rodzinie, ulega karze od 1.000 do 5.000 lirów”.

„Ktokolwiek nakłoni kogoś do samobójstwa, lub mu w tem dopomoże, czy w jakikolwiek sposób samobójstwo komuś ułatwi, ulega, jeśli samobójstwo faktycznie nastąpiło, karze więzienia od 5 do 12 lat”.

NADESLANE.

Z otwarcia „Myśliwskiej”.

Liczne grono gości zebranych na uroczystości poświęcenia i otwarcia granitowej odrestaurowanego lokalu znanej restauracji „Myśliwskiej” zainteresowało się malarzem, który ulepszył salę i gabinety, dopasowując artystycznie dobór kolorów i deseni do charakteru tego lokalu, będącego istnym przyrodniczym muzeum różnych okazów naszej fauny.

Jak się dowiadujemy wszystkie melowidła wykonał artystyczny zakład malarstwa dekoracyjnego p. J. Widmanna. Pan Widmann po ukończeniu szkoły malarzkiej w Pradze Czeskiej przez parę lat był tam kierownikiem artystycznej pracowni malarzkiej, a po powrocie do kraju otworzył własne atelier (Wilno, Zarzeczce Białe, zaułek 10) ciesząc się najlepszą i zupełnie zasłużoną opinią.

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

Za zasadnicze idee katołicyzmu uważa autor idee wolności, która polega na poddaniu tego, co jest niższe w naszej naturze, temu, co jest wyższe”. Osobowość — to druga taka idea; wreszcie prawo, którego pojęcia nie ma Azja. Znamy tam przeciwieństwo „tylko wolność” despoty, władzę bez moralności, bez sądu, którą się przyjmuje jako złomniejszą niż anarchja, co zapewnia spokój każdemu osobnikowi. Komunizm i samowładztwo — to dwie formy polityczne, pomiędzy którymi oscyluje bez przerwy świat wschodni” (str. 228). Dalsze płodnie idee Zachodu, to zasada równości prawnej, wreszcie stałe metody poznania, które umożliwiły w Europie niebawmy dotąd rozkwit wiedzy.

Pomimo to autor jest bardzo daleki od apoteozy cywilizacji europejskiej, jako całości. Owszem musi on przyznać, niestety, iż Europa od czterech wieków, t. zn. od Lutry, jest w stanie grzechu, oraz, że „trzeba ponownie uchrześcijnić Europę i świat” (str. 253) tedy wraz z produkcyjnymi umysłami współczesnymi (Chesterton, Mauras Valery, u nas Zdzichowski, Lutosławski, Brzozowski) autor przeciwstawia dzisiejszej Europie — średniowiecz. „Nic niema bardziej olśniewającego, w tym czasie powszechnego rozbitcia, jak tęsknota do średniowiecza, ten żal za pięknym porządkiem chrześcijaństwa, to pragnienie odtworzenia, wedle typu, który ono nam daje, cywilizacji o charakterze rzeczywistym powszechnym” (str. 256). Dzisiejszej Europie brak bowiem przedewszystkiem ludzi świętych, w których tyle obfitowały wieki średnie, Ironicznie tak przeważane przez późniejszych herezyków i barbarzyńców.

Do braków książki należy całkowite zignorowanie Polski i jej roli dziejowej, niedostateczne uwzględnienie roli żydów (choć na str. 272, 278 Massis o nich mówi), wreszcie jednostronna interpretacja zjawiska nacjonalizmu (str. 239), którego Massis nie rozumie.

Są to zresztą drobne braki. Jasność wykładu, głębokość i przejrzystość syntez, ciekawe ujęcie rozległego przedmiotu, nadzwyczajna aktualność wniosków, czynią z książki Massisa pierwszorzędą lekturę, zmuszającą czytelnika głęboko się zamyślić nad losem naszej cywilizacji.

Stefan Cywiński.

Zachód się broni!

Najładz barbarzyńców zwykle bywa poprzedzony przez zalew idei.

Chateaubriand.

Rzadko się zdarza czytać książkę równie fascynującą, jak ostatnie dzieło znanego pisarza francuskiego, Henryka Massisa, p. t. *Defense de l'Occident*. Jakkolwiek książka ta wyszła zaledwie przed paru miesiącami, jest już ona szeroko znana w Polsce, co świadczy również dobrze o jej aktualności, jak też o sprawności intelektualnej polskich warstw oświeconych.

Założenie, z którego wychodzi Massis, jest takie: w chwili dziejowej naszej toczy się wyraźna walka pomiędzy zachodnią, rzymską kulturą, której wyrazem jest katołicyzm, reprezentowany w pierwszym rzędzie przez narody romańskie, — a Wschodem, który pod rozmaitymi postaciami prowadzi wyteżoną ofensywę przeciw Zachodowi. Zadaniem tedy książki jest „wykrycie błędów filozoficznych, etycznych i społecznych wschodniej propagandy, posilkowanej przez niektórych ideologów europejskich”, oraz „obrona podstawowych pojęć Zachodu, jako to: osobowości, stałości, jedności, autorytetu, ciągłości i t. d.”.

W ofensywie swej Wschód posługuje się narodami, które nie szły w jednym szeregu z innymi w cywilizacji i które były w stanie „ciąglego protestu przeciw idei rzymskiej” (str. 19). Dwa takie narody widzi w Europie Massis: Niemcy i Rosję. Zadanie dziejowe Niemiec określił już Fichte w swych słynnych „Mowach”, jako „odbudowanie porządku społecznego ustalonego w Starej Azji”, jako przywrócenie „czystej Aryjskości”, rzekomo zniszczonej przez chrześcijaństwo. Już protestantyzm i romantyzm były próbami tego rodzaju, dziś zaś Kontynuatorami tej misji dziejowej Niemiec są Spengler i Keyserling, których ideologię autor szczegółowo analizuje.

Najważniejsze dzieła Spenglera: *Der Untergang des Abendlandes*, oraz *Prussentum und Sozialismus*, wyrosły z niemieckiej żądzy uchylecia się od odpowiedzialności za wywołanie światowej wojny, zaś cała działalność Keyserlinga ma na celu „całkowitą

Ewolucja stosunków przemysłowych.

Opinia miliardera amerykańskiego Rockefellera.

Dr. John Rockefeller jun, syn patriarchy miliardera amerykańskiego, stojący dzisiaj na czele olbrzymich przedsiębiorstw rockefellerowskich, przyłączył niedawno głos swój do wielkiej dyskusji na temat przyszłej ewolucji stosunków przemysłowych, którą był rozpoczął w szeregu pism Henri Ford, twórca i właściciel sławnych na świat cały zakładów w Detroit.

Ford, jak wiadomo, ustalił i przeprowadza na wielką skalę tezę, nakazującą taką organizację przemysłu, by przez możliwe najwyższe płace wzmacniać nieustannie konsumpcję szerokich mas pracujących przy jednoczesnym stałym zmniejszaniu cen towarów drogą ich masowej produkcji.

Obecnie John Rockefeller oświadczył, że ewolucja społeczno-ekonomiczna rozwoju z innej jeszcze strony, zasługującej na uwagę nie tylko w zastosowaniu do warunków amerykańskich, ale i do warunków światowych w ogólności. Chodzi mu w szczególności o stosunki pomiędzy pracodawcą, a najemnym pracownikiem, o wyeliminowanie do maksimum wszelkich czynników, uzasadniających obecny przepastry antagonizm pomiędzy obu temi zasadniczymi przedmiotami produkcji.

„Oddawna już — mówi Rockefeller — żywie najgłębsze przekonanie, iż na mocy naturalnego porządku rzeczy pracodawca i pracownik nie są sobie wrogami, lecz współpracownikami, że interesy ich nie są sobie przeciwne, lecz że są sobą zgodne i że na dłuższą metę pomyślność jednego zależy w całej pełni od pomyślności drugiego. Badając rozwój historyczny stosunków gospodarczych dochodzi się do przekonania, w jaki sposób te dwa czynniki wytworzyły w końcu swe interesy za pozostającą ze sobą w ostrym antagonizmie. Przemysł był w swych początkach przedsiębiorstwem mniej czy więcej rodzinnym, i patriarchalnym; stosunki wzajemne w jego obrębie utrzymywały swój charakter osobisty i zagadnienia, jakie się ujawniły, rozwiązywały się szybko i bezpośrednio. Natomiast przemysł współczesny jest zorganizowany w rozmiarach gigantycznych; właścicielami przedsiębiorstw bywają tysiące poszczególnych akcjonariuszów a w przedsiębiorstwie pracują nieraz dziesiątki tysięcy ludzi najemnych. W tych warunkach kontakt bezpośredni staje się niemożliwością i stopniowo wytworzyło się między prac-

dawcami a robotnikami uczucie obcości, uczucie wrogości przeciwstawności. Pracodawcy chcieli i pozbawieni poczucia swych obowiązków społecznych usiłowali pozbawić robotnika ostatnich jego zasobów, pracownik, zaś pchany przez instykt samozachowawczy, podjął akcję represyjną, na jaką umiał się zdobyć i jaką potrafił zastosować.

„Lecz pracodawcy i najemnicy zaczynają już rozumieć, że otwarli się przed nimi teren porozumienia, a to na gruncie zasady przedstawicielstwa przemysłowego. Jak się będzie przedstawiał w szczególności system przedstawicielski, który pozwoli na jaknajskuteczniejszą urzeczywistnienie pożądanego współpracy, niezbędnej dla pomyślności obu stron, trudno w chwili obecnej ściśle określić. Według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie to kombinacja różnych form obecnie już proponowanych i stosowanych. W każdym razie, jeżeli świat pracy, opierając się na różnorodnych możliwościach, które otwierają przed nim układy i umowy zbiorowe, oraz na swej przeszłości dziejowej i wielu jej tradycjach, godnych zachowania, zechce uczęstiwić w tym wysiłku zmierzającym do usunięcia stanu walki w przemyśle i zastąpienia go przez zasadę współdziałania; jeżeli pracownicy, którzy przecież oddawna zrozumieli błędność teorii głoszących, iż im mniej człowiek codziennie pracuje, tem zapewnia sobie dni pracy więcej, zdołają przekonać ogół świata pracy, że możliwie najznaczniejsza produkcja jest najlepszym środkiem poparcia interesów robotnika i utrzymania jego godności własnej; jeżeli coraz poważniejsza liczba ludzi, szeroko patrzących i ożywionych wzniosłymi dążeniami, uchwyci sposobność i zacnie budować na gruncie organizacji zawodowych wielkie dzieło reformy, wówczas ruch zawodowy zdoła się może okryć chwałą i zaszczytem, iż stał się fundamentem trwałego pokoju społecznego.

Oto opinie Rockefellera. Na ich podstawie rozwinięła się w Stanach Zjednoczonych ożywiona dyskusja, zbliżająca coraz bardziej realizację udziału przedstawicielstwa pracowników, za pośrednictwem organizacji zawodowych w organizację i kierownictwie przedsiębiorstw. Wysokie płace, ludzkie warunki pracy i współdziałanie w zarządzaniu, — oto istotnie system usuwający podstawy obecnego antagonizmu pomiędzy światem pracy najemnej a światem pracodawczym.

Polska Spółka Fotograficzna „POLFOT”
Wino, ul. Mickiewicza 23, poleca:
wszelkie artykuły fotograficzne w wielkim wyborze. Na prowincję wysyła za zaliczeniem. 293—290r

skarbowych w sprawie kar za zwłokę, a nie w sprawie wysokości podatku. Jak wiadomo bowiem wymiar podatków należy wyłącznie do kompetencji władz skarbowych, których orzeczenia mogą być zaskarżone tylko przed najwyższym trybunałem administracyjnym w sprawie współdziałania władz skarbowych z sądami przy wykonywaniu postanowień ustawy o podatku przemysłowym, Ministerstwo Skarbu nadesłało do Wileńskiej Izby Skarbowej specjalny okólnik, opracowany na zasadzie porozumienia z Ministerstwem Sprawiedliwości. (z.)

Sprawy szkolne.

— **Zmiany w planie naukowym.** W planie naukowym gimnazjów państwowych wchodzi w życie w roku szkolnym 1927/28 następujące zmiany: 1) w klasie czwartej materiał naukowy z geografii na miejsce geografii Europy stanowić będzie geografia Polski. 2) w klasie siódmej wprowadza się systematyczne nauczanie przez lekarzy szkolnych higieny i ratownictwa w ciągu całego roku szkolnego po jednej godzinie tygodniowo. 3) w klasie ósmej dwie godziny z czterech przeznaczonych na naukę o Polsce współczesnej, będą poświęcone geografii Polski, ze szczególnym uwzględnieniem stosunków gospodarczych Polski. (z.)

— **Szkola dla wątłych dzieci.** W Górzyskich Rokicnach Malopolskich, poczta Chabówka, kolo Rebki w Udziejowku S. s. Urszulanek dla wątłych dzieci pod wezwaniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus, rozpoczynają się lekcje w zakresie szkoły powszechnej i niższych klas gimnazjalnych w dniu 24 września r. b. Zgłoszenia przyjmują Zarząd Pensjonatu w Rokicnach i S. s. Urszulanek w Krakowie Starowisna 11. Dzieci chore na płuc nie mogą być przyjęte. 2031—1

Sprawy sanitarne.

— **Komisja sanitarna piekarni.** Jak już podawaliśmy z polecenia władz warszawskich, kontroluje stan sanitarny zakładów piekarskich i cukierniczych, specjalna komisja, działająca na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które poleciło na przyszłość nie wydawać koncesji na uruchomienie piekarni wszelkiego rodzaju, o ile nie odpowiadają one ściśle przepisom. Wszystkie piekarnie muszą być przed dniem 1 października r. b. poddane gruntownej rewizji sanitarnej, i o ile nie odpowiadają przepisom lecz nadają się do uporządkowania, zgodnie z wymaganiami rozporządzenia, żeby dokonały tego w terminie do 1 lipca 1928 r., o ile komisja uzna, że piekarnia nie odpowiada przepisom i urządzenie nie dadzą się w żadnym wypadku naprawić, władze administracyjne mają polecenie wstrzymać wypiek pieczywa a sprawę zamknięcia skierować na drogę sądową.

Przy przeprowadzaniu rewizji polecono komisji ustalić liczbę piekarni, które z nich i z jakich powodów winny ulec natychmiastowemu zawieszeniu pracy; zbadać przed wstrzymaniem wypieku, czy piekarnie odpowiadają przepisom i te które zobowiązują się do wykonania warunków, dadzą gwarancje normalnej podaży pieczywa w poszczególnych miejscowościach, czy dzielnicach miejskich. (z.)

— **Inspekcja ministerjalna.** Onegdy przybył do Wilna Inspektor Dyrekcji Służby Zdrowia w Warszawie p. Dr. Hryszkiewicz. Po dokonaniu inspekcji kawiarni i restauracji w Wilnie p. Dr. Hryszkiewicz udał się na inspekcję do niektórych powiatów województwa.

Sprawy kolejowe.

— **Konduktorzy Sanitarni.** Ministerstwo Komunikacji wydało zarządzenie, według którego w każdej drużynie konduktorskiej, obsługującej pociągi dalekobieżne, będzie jechał konduktor, który ukończył specjalny kurs sanitarno-ratowniczy, zorganizowany niedawno przy Ministerstwie Komunikacji i w kilku poszczególnych dyrekcjach Kolei Państwowych. Konduktorzy sanitarni będą nosili na ramieniu przepaskę z czerwonym krzyżem. Jest to o tyle wskazane, że dotychczas w razie nieszczęśliwego wypadku musiano uciekać się do przypadkowo jadących pociągami lekarzy czy felcerów, a w ich braku pierwszej pomocy udzielali rannym, lub skaleczonym ludzi nie znających się najczęściej na robieniu opatrunków. (z.)

Poczta i telegraf.

— **Uzdrowisko pocztowców.** Z inicjatywy Zarządu Głównego pocztowców, wileński związek pocztowców postanowił zorganizować placenia przyszłości podatków, płatnikom przysługujące prawo odwoływania się do sądów od decyzji władz

Uzdrowisko wybudowane będzie w jednej z miejscowości górskich, która będzie najbardziej odpowiadała warunkom. Ostateczna decyzja w wyborze miejsca ma zapaść w najbliższych dniach w Warszawie w czasie walnego zjazdu delegatów związku pocztowców. (z.)

Sprawy robotnicze.

— **Kto może otrzymać pracę?** Do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Wilnie zgłoszono następujące wolne miejsca na 100 robotników niewykwalifikowanych do obrabiania drzewa na wyjazd przy wykonywaniu postanowień ustawy o podatku przemysłowym, Ministerstwo Skarbu nadesłało do Wileńskiej Izby Skarbowej specjalny okólnik, opracowany na zasadzie porozumienia z Ministerstwem Sprawiedliwości. (z.)

Sprawy rolne.

— **Komisja do spraw rolnych.** W dniu 1 października odbędzie się w Molodecznie posiedzenie specjalnej komisji rozjemczej do spraw rolnych, celem rozstrzygnięcia na miejscu zatargów pomiędzy właścicielami ziemskimi a robotnikami rolnymi na powiat Molodeczański i Wilejski.

Określony Inspektor pracy nosi się z zamiarem urzędowania pewien okres czasu takich komisji rozjemczych na miejscu w miastach powiatowych ze względu na to, że w wielu sprawach konieczność wymaga osądzenia na miejscu zatargu. (z.)

Życia stowarzyszeń.

— **Rejestracja.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zawiadomiło urządy wojewódzkie, iż statut Wileńskiego Twa Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo* został zarejestrowany. Terenem działalności wspomnianego Twa będą tereny województw: Wileńskiego, Nowogródzkiego i Białostockiego.

— **Wil. Oddz. Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego** komunikuje że dn. 9 go września o g. 8 ej wiecz. w lokalu Kliniki neurologicznej U. S. B. (szpital św. Jakóba) odbędzie się posiedzenie dla członków i wprowadzonych gości. Na porządku dziennym odczyt dr. med. W. Łuniewskiego: Wrażenie psychiatryczne z wyieczki do Holandii i Belgii.

Sprawy białoruskie.

— **Dyskwalifikacja nieodpowiednich pedagogów.** Białoruska gazeta „Nasza Prawda” podaje wiadomość, iż Kuratorium Szkolne w Wilnie zdyskwalifikowało jako nieodpowiednich pedagogów 5 nauczycieli Wileńskiego Gimnazjum Białoruskiego: Zamoryna, Łuckiewicza, Sawickiego, Timowskiego i Szyniela.

Sprawy żydowskie.

— **Konflikt.** Pomiedzy żydowskim związkiem kupców, a żydowskim związkiem drobnych rzemieślników, którzy jak wiadomo tworzą jedną organizację, powstał konflikt, w wyniku którego, rzemieślnicy postanowili wycofać się z kupców i utworzyć niezależny swój związek. Konflikt ten powstał na skutek niezgodzenia się kupców powołanie do zarządu związku niektórych rzemieślników.

Różne.

— **Uczczenie ś. p. dr. Władysława Zahorskiego.** Rada pedagogiczna i uczniowie gimn. im. Joachima Lelewela w Wilnie zapraszają rodzine, znajomych i przyjaciół na uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. dr. Władysława Zahorskiego, które się odbędzie w piątek dnia 9 września r. b. w kościele św. Jakóba o godz. 10 rano.

Sport.

— **Zwiedzenie boiska reprezentacyjnego.** Wczoraj o godzinie 2-jej pop. Wojewoda Wileński p. Raczkiewicz, wraz z pp. Naczelnikiem Kirtiklisem i kpt. Kawalcem zwiedzili budujące się obecnie reprezentacyjne boisko sportowe na górze Bouffalowej.

W związku z tem dowiadujemy się, iż roboty nad wybudowaniem boiska ośrodka wychowania fizycznego na Pióromoncie trwają bez przerwy nadal.

— **Wszelchpolskie zawody sportowe.** Dnia 11 b. m. w Wilnie odbędą się po raz pierwszy zawody sportowe t. zw. „pięciobój” o Mistrzostwo Polski. W programie pięcioboju są: 1) bieg 200 mtr., 2) rzut oszczepem, 3) skok w dal, 4) rzut dyskiem i 5) bieg 1500 mtr.

Zawody odbędą się na boisku 6 p. p. leg. Dotychczas na zawody zgłosił swój udział reprezentanci A. Z. S. Warszawy i Gdańsk, oraz wielu sportowców z innych miast.

— **Wyjazd policyjnej drużyny sportowej.** Jak już donosiliśmy w dniach 9, 10 i 11 b. m. odbędą się w Warszawie zawody o mistrzostwo policji państwowej w lekkoatletyce. Na zawody te wyjechała w dniu wczorajszym wileńska drużyna sportowa, która od pewnego czasu przygotowowała się do zawodów przez odpowiedni trening. W zawodach przewidziane są następujące wyścizny sportowe: bieg na 100 m., bieg na 1000 m., bieg na 1000 m. z płotkami, rzuty: kula, dyskiem i oszczepem.

Wileńska drużyna policyjna, stojąca na dość wysokim pozio-

mie wyszkolenia sportowego, spodziewa się w zawodach osiągnąć jedno z pierwszych miejsc. (z.)

Teatr, sztuka i muzyka.

— **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** Dzisiejsza premiera: „Michaś i jej Matka” komedia Callaveta i Fiersa. W roli Michaśa po raz pierwszy świeżo przybyła artystka M. Leiska.

— **Wil. Tow. Filharmoniczne** (ogród po-Bernardynski). Dnia 8 września r. b. o g. 8 w. Koncert Symfoniczny W. O. S. pod dyktando R. Rubinszajna: W programie: Mendelssohn—Symfonia IV (włoska) oraz utwory: Rossini'ego, Czajkowskiego i innych.

Z KRAJU.

Akcja na rzecz L.O.P.P.

We wszystkich gminach powiatu wileńskiego tróckiego od tygodnia trwa intensywna akcja zbierania ofiar na rzecz L.O.P.P. Zbiórki ofiar połączone są z różnego rodzaju urządzaniem w tym celu imprezami. W końcu przyszłego tygodnia zostaną obliczone wyniki tej zbiórki.

Tydzień L. O. P. P. w pow. Wileńsko-Trockim.

Tydzień Ligi Obrony Powietrznej Państwa na terenie pow. Wileńsko-Trockiego zapowiada się bardzo dobrze. W każdej prawie gminie utworzył się komitet organizacyjny, który urządza imprezy dochodowe, przedstawienia i zbiórki. Według dotychczasowych obliczeń w gminach Rudomińskiej, Trockiej, Olikienickiej i Szumskiej zdołano zebrać po tysiąc zł. Fakt ten wskazuje nieźle, że społeczeństwo polskie na Wileńszczyźnie zdaje sobie doskonale sprawę z ważności misji, którą spełnia Liga Obrony Powietrznej Państwa. (z.)

Kiedy „strzelcy“ chodzą do kościoła?

Jeden z czytelników naszego pisma nadesłał nam program lekkoatletycznych zawodów strzeleckich, które odbywały się w Trokach w niedzielę dn. 4 b. m. Program ten przewiduje 1) strzelanie, które ma trwać od g. 7 do 11-jej rano, 2) pływanie od 11 do 13 i 3) lekką atletykę od g. 15 do 20. Czyli program uwzględniał przerwę tylko w porze obiadowej natomiast w godzinach rannych, gdy się w kościele odbywa nabożeństwo, strzelcy strzelali i pływali.

Program ma pięćdziesiąt „komendy okręgowej powiatu wileńsko-trockiego”. Widocznie pp. „komendanci” interesują się tylko wielkimi uroczystościami kościelnymi, gdy można wprowadzić „brać strzelecką” z kabinami na spacer i paradę. To, że młodzież powinna w każdą niedzielę uczęszczać na nabożeństwo, komendę „strzelca” mało obchodzi.

Pokaz w Świrze.

W dniu 22 września w czwartek w Świrze odbędzie się jednodniowy rolniczo-hodowlany pokaz uwzględniający wszystkie działy rolnictwa, jako to: hodowlę, maszynę i narzędzia rolnicze, uprawę roślin polowych, sadownictwo i ogrodnictwo, wyroby domowe tkackie i t. d.

Ze względu na to, iż pokaz obecny odbędzie się w dwa lata po poprzednim, że przez ten okres czasu w okolicach Świry zaznaczył się wyraźny postęp w szeregu dziedzin gospodarstwa wiejskiego, a mianowicie: miasteczko Świr, z przyłączeniem sąsiednich wsi, zorganizowały się z funkcją jako z dobrym skutkiem Kasa Stefczyka i Mleczarnia Spółdzielcza, powstało Koło Hodowców trzody chlewnej, od dwóch lat są stacjonowane ogiery państwowe, wprowadzono szereg płodozmianów, zaznaczył się wyraźny postęp w dziedzinie uprawy okopowych i pastwinych roślin, dojrzewa sprawa melioracji dużych terenów łąkowych — pokaz będzie miał olbrzymie znaczenie. Zadanem jego będzie wykazać, jak daleko w przeliczeniu dwóch lat sięgnął dorobek pracy postępowego rolnika, a nadal, ustalić i zademonstrować dla ogółu jakieś nowe drogi i przy zastosowaniu jakich środków nasze rolnictwo dźwignie się na wyższy szczebel kultury, co w konsekwencji polepszy dobrobyt wsi i ludu.

W pokazie weźmie udział Szkoła Rolnicza w Świcianach demonstrując całość swych prac. Ponieważ przed pokazem w rejonie Świrskiej Mleczarni odbędzie się konkurs mleczności krów, wyróżnione najlepsze dójki będą wystawione z wykazem wyniku konkursu i przyznanych nagród.

Organizatorzy pokazu — Sejmik Powiatowy i Związek Kolek i Organizacji Rolniczych żywią niezłomną nadzieję, że wszyscy, rolnicy, którzy mogą wziąć udział w pokazie jako wystawcy spełnią swój obywatelski obowiązek, a reszta rzesz okolicznych rolników zwiedzi Świr w dzień pokazu.

BARANOWICZE.

Otwarcie Tygodnia Lotniczego. Otwarcie Tygodnia Lotniczego w roku bieżącym odbyło się w dniu 3 września r. b. i przyjęło charakter święta narodowego. Mianowicie w dniu 3 września odbył się apstryk po ulicach miasta. Nad-

zwyczaj imponująco wyglądało przejście kawalerii, która z pochodniami pionierami przechodziła. W dniu 4 września pobudka o godz. 6 tej rano i ponowne objęcie miasta z muzyką przez wojsko. O godz. 11-tej uroczysta suma w kościele parafjalnym. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. prefekt Kasprowicz. Następnie pochód do pomnika Nieznanego Żołnierza, gdzie przemówił prezes L. O. P. P. pan Leyman, poczem nastąpiła defilada wojskowa. Defiladę przyjął w zastępstwie D-cy Garnizonu major Prokop. W dalszym ciągu programu w kinie Apollo odbyła się Uroczysta Akademja o godz. 14-tej. Akademje zagaił starosta p. Kulwiec i przykazał słowo przemówił inż. Leymanowi, który krótko lecz treściwie wyjaśnił znaczenie i ważność Ligi Obrony Powietrznej Państwa a w związku z tem Tygodnia Lotniczego, następnie przemawiał przedstawiciel społeczeństwa białoruskiego p. Gajdowski, tak gorąco, iż został nagrodzony हुczmieni oklaskami. Przemówienie następnego mówcy przedstawiciela społeczeństwa żydowskiego p. Winnikowa nie wywarło prawie żadnego efektu. Wieczorem w miejscowym kinie Apollo dla propagandy wyświetlano film: „Lot Orlińskiego do Tokjo”. Godzi się zaznaczyć, iż udział w nabożeństwie ze wszystkich organizacji wzięli tylko Polski Związek Kolejowców, który przybył ze sztandarem do kościoła, inne organizacje natomiast udziału nie brały.

Święta pułkowa. W dniu 3 września obchodził święto pułkowe 26 pułk ulonów, a w dniu 4 września 9 D. A. K.

STOLPCE.

Czerwonka. W Stolpcach grasuje czerwonka od kilku tygodni. Władze zastosowały wszelkie środki ku stłumieniu jej w zarodku.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy. Spinacz Zapala w dniu 1 września przy szczypaniu wagonów został uderzony w klatkę piersiową zderzakami. W nadzwyczaj ciężkim stanie przewieziono go do szpitala w Wilnie.

Ze świata.

Przed otwarciem grobowca Szekspira.

Ze względu na fakt, że największe powagi historyczne i literackie świata wiedzą do dziś dnia gorący spór o to, czy Wiljam Szekspir był, czy nie był autorem „Makbeta”, „Hamleta”, „Otelła”, „Króla Leara”, „Burzy” czy „Juljusza Cezara”, cała ludzkość kulturalna z ogromnym zainteresowaniem oczekuje, kiedy wreszcie snop światła nauki rozproszy tajemnicze mroki otulające postać wielkiego poety.

Każdy nowy szczegół dotyczący osoby Szekspira, czy jego życia, szczegół, który może przyczynić się do rozwiązania zagadki, chwytany jest z ogromnym, niesłabnącym zainteresowaniem.

Ostatno postanowiono w Anglii przyspieszyć ekshumację popiołów genialnego pisarza w nadziei uzyskania jakichś pewniejszych danych. Zmiar ten spotkał się z licznymi protestami, zwłaszcza, że Szekspir na płycie swego grobowca kazał wyręczyć taki napis: „Zaklinam cię na miłość Chrystusa, przyjacielu,

Strzeż się naruszyć spokój zakmkniętych tu prochów.

Błogosławionyś człeku, co uczcisz ten kamień,

Przekłety bądź ty, który rozrzuć mi kości!”

Mimo głosów powstających szczytków poety zwyciężył pogląd, iż należy jej dokonać z całą powagą, włącznie dla celów naukowych.

Pismo „Antiquarian” poruszając tę sprawę, zaopatruje ją uwagą, że jeśli otwarcie sarkofagów Milтона-Cornwella, Edwarda I-go, Karola I-go czy Napoleona, bynajmniej nie było świętokradztwem, skoro go dokonano nie dla puste ciekawości, można zaręczyć do trumny Szekspira, zwłaszcza jeśli chodzi o doszukiwanie się ziarna prawdy w legendzie, osnutej dokoła postaci genjusza.

Miłość wymyśłem kapitalizmu.

Pisarz bolszewicki, Żalkind, podjął ostatnio zdecydowaną walkę z miłością. Twierdzi on, że ideologia kapitalistyczna stworzyła to „co nazywa się miłością”, a co, jego zdaniem, jest trującym bakylem, skazanym na zagładę, jednocześnie z kapitalizmem.

— Przyroda, pisze Żalkind, w swej doskonałej harmonii, niema nic podobnego do porywów uczuciowych, ma ona tylko ogniczywo zdolność reprodukcji, przejawiającą się zarówno w świecie zwierzęcym jak i roślinnym.

Jak rewolucja, to rewolucja.

Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

KRONIKA.

Wiadomości kościelne.

— **Nominacja.** Ks. Szymon Bystrals, po powrocie z dłuższego pobytu w Ameryce, mianowany został przez Ordynariusza prefektem szkół powszechnych w Nowej Wilejce z dniem 7 września r. b. (o)

— **Jakie stanowisko zajmował w Leonpolu ks. Borodicz.** W związku ze sprawą ks. kanonika Borodicza, niektóre organa prasowe przywiązują do jego osoby tytuł proboszcza Leonpolskiego. Tymczasem, jak poinformowano nas ze źródła miarodajnego, wcale tak nie jest, bowiem Leonpol dotychczas nie jest ośrodkiem parafji katolickiej, wchodząc w skład parafji w Idołcie. Ks. kanonik Józef Borodicz natomiast jeszcze w czerwcu r. b. mianowany został w charakterze misjonarza do rejonu Leonpolskiego z poleceniem zorganizowania w Leonpolu parafji, oraz otrzymał od Ordynariusza władzę jurysdykcyjną (proboszczowską) w stosunku do konwertystów, nawróconych na łono kościoła katolickiego przez niego. Przeto informacje o rzekomym ustąpieniu ks. Borodicza ze stanowiska „proboszcza Leonpolskiego” i mianowaniu jego następcy, wynikły z nieorientowania się niektórych pism w sprawach kościelnych. (o)

Z miasta.

— **Z ruchu artystycznego.** Dowiadujemy się o nowych odznaczeniach jakie spotkały wileńnianina. P. Jan Bulhak otrzymał za swe obrazy fotograficzne trzecią nagrodę na konkursie w Lucernie (Szwajcaria) i pierwszą nagrodę w Turynie (Włochy). W tych dniach udaje się p. Bulhak do Warszawy, by reprezentować Wileńskie Towarzystwo Miłośników Fotografii na Pierwszym Międzynarodowym Salonie Fotografii Artystycznej, którego otwarcie nastąpi w dniu 8 b. m. i który ściągnął pierwszorzędne prace artystów fotografów Europy i Ameryki. Na tym turnieju międzynarodowym wystąpi p. Bulhak również z szeregiem swoich obrazów. (o)

Sprawy miejskie.

— **Zmiana systemu ściągania podatków.** W swoim czasie podaliśmy wiadomość o projekto-

wanej przez władze miejskie zmianie systemu ściągania podatków miejskich. Jak dowiadujemy się, myśl ta została poniechana i właśnie wczoraj odbyła się konferencja, na której uchwalono przystąpić do opracowania planu wspomnianych zmian. W konferencji brali udział p. p. Żelmo — jako przedstawiciel magistratu, Dzenajewicz — województw i Orliński — izby skarbowej. (j)

— **Urządowanie.** W dniu dzisiejszym magistrat urzęduje jak w zwykłe dni powszednie. (j)

— **Posiedzenie rady miejskiej** odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 8 ej wiecz. w lokalu przy ul. Ostrobramskiej Nr 5. Na porządku dziennym sprawy, które nie zostały rozpatrzone na posiedzeniu w dn. 25 sierpnia. (j)

— **Sprawy wojskowe.** — **Zwolnienie rocznika 1904.** Z dniem 15 b. m. rozpocznie się zwalnianie do rezerwy żołnierzy rocznika 1904, odbywających obowiązkową służbę wojskową. Równocześnie z nimi zwolnieni będą także ochotnicy młodszych roczników, wcieleni do szeregów razem z tamtymi oraz t. zw. półrocznicy rocznika 1904. Kawalerzyści i artylerzyści konni zatrzymani zostaną w szeregach jeszcze dłużej, gdyż do 22 października r. b. Muszą oni obsługiwać koni zdąc na ręce nowocielonych w tym czasie do szeregów rekrutów. (z.)

— **Sprawy administracyjne.** — **Podatki we wrześniu.** Wileńska Izba Skarbowa komunikuje, że we wrześniu wypada termin placenia następujących podatków: podatek dochodowy od uposażeń służbowych w terminie dni 7 po otrzymaniu nakazów płatniczych; podatku obrotowego za sierpień, dla przedsiębiorstw prowadzących prawidłowo księgi handlowe—do 14, lub też w terminie ulgowym do 29 września włącznie. Poza tem przypada do placenia wszystkie te podatki, na które podatnicy otrzymali indywidualne wezwania. (z.)

— **Podatek przemysłowy.** Jak się dowiadujemy w myśl odpowiedniego artykułu ustawy o podatku przemysłowym, płatnikom przysługujące prawo odwoływania się do sądów od decyzji władz

Na naszych pograniczach.

Walki bolszewickiej straży z przemytnikami.

Onegdaj naprzeciwko odcinka Kraśne około słupa granicznego Nr. 629 patrol sowiecki stoczył potyczkę z przemytnikami...

Samoloty sowieckie nad terenem Polski.

Przed paru dniami w rejonie odcinka Łużki pojawiły się nad terenem Polski 2 aeroplany sowieckie...

Jak generał Zagórski szedł na śmierć?

Przed kilku laty ukazała się część pierwsza „Wspomnień legionowych”, nakładem Instytutu badań najnowszej historii polskiej...

W owej „Iszej części materiałów z dziejów walk o niepodległość” pomieszczone zostały wspomnienia generała Góreckiego...

„W nocy z 14 na 15 lutego odbywała się u Żymierskiego...

Jest to już 2gi wypadek w ostatnim tygodniu latania aeroplanów sowieckich nad terytorjum Polski.

Manewry sowieckie na pograniczu.

W ub. wtorek zakończyły się manewry jednej z dywizji wojsk sowieckich jakie odbywały się w przeciągu 2 dni po stronie sowieckiej naprzeciwko odcinka K. O. P. Kraśne...

wódcy brygady Hallera; tutaj zastaliśmy Zagórskiego, dowódcę pułku artylerji. Żymierski zameldował...

Ant generał Górecki, ani generał Zagórski, nie mieli szczęścia w nocy z 15 na 16 lutego. Arszewani przez austrjaków znaleźli się razem w Neumamajeszti...

Na to mu odpowiedział: Prawdopodobnie będzie Pan odwieziony do Kołomyi i tam zostanie Pan doraźnie stracony.

„Przeszedłszy do naszej wspólnej chaty opowiedziałem to Boldowi i Zagórskiemu, który oświadczył, że jego to samo czeka, potem dodał:

Wiesz co Górecki czem się ciesze, oto będziemy w Warszawie dwa krzyże mieli tak obok siebie.

Potem sobie żartowaliśmy, mówiąc: „Stara szlachta, dobra krew, Zagórscy i Górecky”. Potem napisałem bilet do audytora, żeby mi pozwolił jeszcze pożegnać się z kolegami; Zagórski także się podpisał...

Boldowi powiedzieliśmy, że nie ma co się żegnać, bo wróci z pewnością do nich. Posłaliśmy do tego budynku, gdzieś byli zakwaterowani, ale nie zastaliśmy już nikogo...

— Więc i nas rozdzieli—powiedziałem z żalem, bo byliśmy już pewni, że zostaniemy razem do ostatniej chwili.

Alle i to nie wytrzymało nas z równowagi i nie odebrało spokoju. Zagórski przedko spakował rzeczy, które żołnierze zaczęli wynosić...

— No, Romek, trzymaj się mocno!

Może być major o mnie spokojny—odrzekłem—poczem Zagórski wyszedł, a ja zostałem sam.

Rozwój sekciarstwa w Polsce.

Polska zaczyna przypominać Amerykę pod jednym względem najmniej dodatnim. Mianowicie, rozwój sekciarstwa u nas porównać można ze stosunkami amerykańskimi...

renie Polski grasują następujące większe sekty:

Adwentyści 7-go dnia; połączyli się z baptystami, są dosyć ruchliwi, wydają własne pisma, czynni są na terenie wszystkich dzielnic Polski.

Bracia Morawscy, albo „herrnhuci”, jeszcze inaczej—gminy braterskie—działają na terenie b. zaboru austriackiego.

Marjawici—o nich już dosyć wiemy.

Mennonici, czynni są na terenie wszystkich b. zaborów, a szczególnie we Lwowie.

Badacze Pisma Świętego; kiedyś była to jedna organizacja; dziś już jest podzielona na dwie, ściągające się wzajemnie, a liczące razem kilkanaście małych gmin.

Darbyści, sekta z terenu b. zaboru pruskiego.

Evangeliczni chrześcijanie—sztyndyści, sekta prawosławna; połączyła się ostatnio z baptystami; znana tylko na wschodzie Rzeczypospolitej wśród ludności prawosławnej.

Irwingianie, albo gminy apostołskie, sekta znana tylko w b. zaborze pruskim.

W województwie poleskiem istnieje sekta p. n. Kościół Boży. Sekta ta wyszła z prawosławia, a zwolenników jej da się policzyć na palcach.

Do wymienionych sekt dodajemy niemieckich katolików, gminy nowoapostołskie, gminy wolne i pierwochrześcijan, wszędzie ho-

durowców, skupionych przy tak zw. „Kościół Narodowy”.

G I E L D A.

WARSZAWA, 7.IX. (Pat.) — Dolary 8,91—8,93—8,89. Holandia 258,50—259,40—257,60. Londyn 43,48—43,59—43,37.

Papiery procentowe: dolarowa 56,75—57, pożyczka dolarowa 83,75, kolejowa 102,60—102,50, 5%, konwersyjna 62,00, konwersyjna kolejowa 58,00, 8% listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego 92,00, 8%, ziemskie 77, 4,5% ziemskie 57—56,50—57,25, 8% warszawskie 73,50—73,25.

Akcje: Bank Handlowy 123,00, Bank Polski 136,00—137,00, Sita i Światło 108,00—100,12, Częstocice 3, Gostawice 70, Cukier 4,85, Firley 54—56, Węgiel 91,50, Cegielski 40, Lilpop 30,25—29,50—29,75, Norblin 178—180, Ostrowiec 96—94, Parowozy 50—52—

PORADY KOSMETYCZNE

Ks. Probuszczy, M. Zapalenie okostne tak często u Ks. Pr. i próchnica zębów są wynikiem kwasów tworzących się przez rozkład pozostałości jedzenia między zębami. Zapobiedz temu bardzo łatwo, a to przez stałe codzienne płukanie po każdym jedzeniu FERMENTINA. Środek ten każda apteka lub skład apteczny sprowadzi Ks. Pr. należy tylko zgóry wpłacić zł. 2,75.

MIĘSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Dzisiaj będzie wyświetlany film: „Złodziej z Bagdadu” — precudny epos wschodu. W roli głównej Douglas Fairbanks. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. W początkal koncerto radio. Ostatni seans o g. 10. Początek seansów: w niedziele, soboty i święta o godz. 4, w dnie powszednie o g. 5 m. 30. Kasa czynna: w niedziele, soboty i święta od godz. 3 m. 30 i w inne dnie o godz. 5. Cena biletów. parter — 60 gr., balkon—30 gr.

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 11 od 5—7 p.p. W. Pohlanka 2, róg Zawajnej. W.Z.P. 1

Dr. KENIGSBURG CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE. Przyjmuje 9—12 i 5—8, ul. Mickiewicza 4. Tel. 1090. W.Z.P. 39

Za 4.500 dol. do sprzedania młyn wodny i waluz wraz z 26 h. ziemi, (8 km. od miasta) poczta Lidzka skrzyżka pocz 22 Zarząd Dóbr Wielki Olszew. 1980—1

Mieszkania i pokoje Do wynajęcia pokój dla samotnego. Oglądac od 3—5 po pol. Bazylińska 3, m. 5. 2002

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38. DZIŚ! Szczyt erotyzmu „Ta... która odmówić nie może” w 10 akt. pełnych pikantjerji z za kulis dzisiejszych modych małżeństw w roli głównej urocz. pełna wdzięku LEE PARRY. Na scenie: Muzyk-humor-wirtuoz FELIKS AMORS. Nowy repertuar. Ostatni seans o godz. 10 m. 30.

„CARMEN” dramat z życia hiszpańskiego w 12 akt. W roli głównej słynna śpiewaczka hiszpańska, ulubienica Paryża, przepiękna w wykonaniu RAVUEL MEILLER. Rzecz dzieje się w Hiszpanji. Walka byków. Przepych. Wystawy. Początek seansu o g. 5-ej. Początek ośiat. seansu o g. 10 m. 30.

Dr. SZ. BERENSZTEJN Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9—11 od 4—8 pop. ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P. 39

Dr. SZ. BERENSZTEJN Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9—11 od 4—8 pop. ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P. 39

Do sprzedania pianino, otomanka, dwie szafy, biurko, mebelki, tremo, stoły, bieliznarka, Bankowa 2 m. 3. 473—2

Dwa pokoje do wynajęcia ul. Mickiewicza 19—31. 2060

Kino-Kameralne „Polonia” Mickiewiczza 22. DZIŚ! Premiera Na otwarcie sezonu. Najnowsze arcydzieło produkcji Francuskiej Ravuel Meiller. Rzecz dzieje się w Hiszpanji. Walka byków. Przepych. Wystawy. Początek seansu o g. 5-ej. Początek ośiat. seansu o g. 10 m. 30.

„CARMEN” dramat z życia hiszpańskiego w 12 akt. W roli głównej słynna śpiewaczka hiszpańska, ulubienica Paryża, przepiękna w wykonaniu RAVUEL MEILLER. Rzecz dzieje się w Hiszpanji. Walka byków. Przepych. Wystawy. Początek seansu o g. 5-ej. Początek ośiat. seansu o g. 10 m. 30.

Dr. SZ. BERENSZTEJN Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9—11 od 4—8 pop. ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P. 39

Dr. SZ. BERENSZTEJN Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9—11 od 4—8 pop. ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P. 39

Do sprzedania kamienicę dochodową, trzypiętrową niedokretną za 4000 dolarów. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewiczza 21, tel. 152. 232

Pokój duży do wynajęcia na parterze z front. wejściem z wygodami nadający się na biuro. Ul. Mickiewicza 44/3. 159

Kino „STELLA” ul. Wielka 30. DZIŚ! Monumentalne arcydzieło filmowe przewyższające swą doskonałością cały dotychczasowy dobytek produkcji filmowej „KURJER CARSKI” w/g powieści Julius Verne'a p. t. MICHEL STROGOFF. W roli gl. fenomenalny tragik IWAN MOZUCHIN i prześliczna NATALJA KOWANKO. Dla młodzieży dozwolone.

„KURJER CARSKI” w/g powieści Julius Verne'a p. t. MICHEL STROGOFF. W roli gl. fenomenalny tragik IWAN MOZUCHIN i prześliczna NATALJA KOWANKO. Dla młodzieży dozwolone.

Dr. SZ. BERENSZTEJN Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9—11 od 4—8 pop. ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P. 39

Dr. SZ. BERENSZTEJN Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9—11 od 4—8 pop. ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P. 39

Do sprzedania gotówkę na pewne zabezpieczenie i dogodnych warunkach Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewiczza 21, tel. 152. 229—2

Pokój duży do wynajęcia na parterze z front. wejściem z wygodami nadający się na biuro. Ul. Mickiewicza 44/3. 159

Przedstawicielstwo na Województwo Wileńskie: S. TROCKI, WILNO Węgłowa 10. Centra

WYROK w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. W dniu 12-go lutego 1926 r. Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Benjamin Rudnickiego oskarżonego o lichwę na zasadzie art. 119 i 120 U. P. K. i art. 19 Ust. 2 VII 1920 r. postanowił: Benjamin Rudnickiego za pobieranie nadmiernych cen za olej skazać na grzywnę w kwocie sześćdziesięciu (60) złotych z zamianą w razie niewypłacalności na dwa miesiące aresztu. Pobrać od niego sześćdziesiąt złotych opłat sądowych. Treść wyroku opublikować w piśmie „Słowo”, „Dziennik Wileński”, „Kurier Wileński” i „Express Wileński” na koszt tegoż Rudnickiego i wysłać na drzewach jego sklepa na przeciąg dni czterdziestu.

Dr. SZ. BERENSZTEJN Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9—11 od 4—8 pop. ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P. 39

Do sprzedania gotówkę na pewne zabezpieczenie i dogodnych warunkach Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewiczza 21, tel. 152. 229—2

Pokój duży do wynajęcia na parterze z front. wejściem z wygodami nadający się na biuro. Ul. Mickiewicza 44/3. 159

BANK ZIEMIĄŃSKI WYDZIAŁ AGRARNO - PARCELACYJNY PRZEDSTAWICIELSTWO w WILNIE MICKIEWICZA 8, tel. 4—43. Kupno majątków ziemskich Parcelacja majątków na zasadach komisowych.

WYROK w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. W dniu 12-go lutego 1926 r. Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Benjamin Rudnickiego oskarżonego o lichwę na zasadzie art. 119 i 120 U. P. K. i art. 19 Ust. 2 VII 1920 r. postanowił: Benjamin Rudnickiego za pobieranie nadmiernych cen za olej skazać na grzywnę w kwocie sześćdziesięciu (60) złotych z zamianą w razie niewypłacalności na dwa miesiące aresztu. Pobrać od niego sześćdziesiąt złotych opłat sądowych. Treść wyroku opublikować w piśmie „Słowo”, „Dziennik Wileński”, „Kurier Wileński” i „Express Wileński” na koszt tegoż Rudnickiego i wysłać na drzewach jego sklepa na przeciąg dni czterdziestu.

Dr. SZ. BERENSZTEJN Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9—11 od 4—8 pop. ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P. 39

Do sprzedania gotówkę na pewne zabezpieczenie i dogodnych warunkach Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewiczza 21, tel. 152. 229—2

Pokój duży do wynajęcia na parterze z front. wejściem z wygodami nadający się na biuro. Ul. Mickiewicza 44/3. 159

RADIO T-wo Radio-Techniczne „ELEKTRIT” Wilno, ul. Wileńska 24. — Telef. 1038. Polecia wykwiłtne odbiorniki i wszelkie akcesorja na dogodnych warunkach spłaty NAJPOWA-NIEJSZA FIRMA RADJOWA NA KRESACH. Oddziały: Baranowice, ul. Szepietkiego 33, Wolkowysk, Zamkowa 9. Składy wyrobów: Lida, ul. Suwelska 65, Głębokie ul. Zamkowa 29.

WYROK w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. W dniu 12-go lutego 1926 r. Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Benjamin Rudnickiego oskarżonego o lichwę na zasadzie art. 119 i 120 U. P. K. i art. 19 Ust. 2 VII 1920 r. postanowił: Benjamin Rudnickiego za pobieranie nadmiernych cen za olej skazać na grzywnę w kwocie sześćdziesięciu (60) złotych z zamianą w razie niewypłacalności na dwa miesiące aresztu. Pobrać od niego sześćdziesiąt złotych opłat sądowych. Treść wyroku opublikować w piśmie „Słowo”, „Dziennik Wileński”, „Kurier Wileński” i „Express Wileński” na koszt tegoż Rudnickiego i wysłać na drzewach jego sklepa na przeciąg dni czterdziestu.

Dr. SZ. BERENSZTEJN Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9—11 od 4—8 pop. ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P. 39

Do sprzedania gotówkę na pewne zabezpieczenie i dogodnych warunkach Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewiczza 21, tel. 152. 229—2

Pokój duży do wynajęcia na parterze z front. wejściem z wygodami nadający się na biuro. Ul. Mickiewicza 44/3. 159

BEZKI KORKI na ogórki i kapuste. do butelek, beczek i korkownic. POLECA po cenach PRZYSTĘPNYCH S. H. KULESZA WILNO, Zamkowa 3. 426—0

Dom Handl. J. DUBICKA i S-ka Właściciele: J. Dubicka i Januszewski. Posiada po cenach umiarkowanych Nr. w swoim sklepie przy ul. Wileńskiej 33. Wzety różne, Barchany, fianele, Płótno, crepe dechine, Batysty, satyny, zefiry, krepeiny, welny damskie i męskie. Prześcieradła, ręczniki, serwetki, chustki. Koldry różne, fartuszki szkolne, gobeliny meblowe i inne towary w dobrym gatunku. 1828—18

Dr. SZ. BERENSZTEJN Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9—11 od 4—8 pop. ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P. 39

Do sprzedania gotówkę na pewne zabezpieczenie i dogodnych warunkach Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewiczza 21, tel. 152. 229—2

Pokój duży do wynajęcia na parterze z front. wejściem z wygodami nadający się na biuro. Ul. Mickiewicza 44/3. 159